

dnia 22.05.2013

Paweł Marmurowicz

**Dyrektor  
dr n. med. Witold Bieleński  
Ortopedyczno-Rehabilitacyjny Szpital Kliniczny  
im. Wiktora Degi Uniwersytetu Medycznego  
ul. 28 Czerwca 1956 r. nr 135/147  
61-545 Poznań**

Szanowny Panie Dyrektorze, dziękuję, że Pan też podziela zadowolenie z efektów mojego leczenia biologicznego oraz, że jestem aktywny zawodowo.

16 lat temu zaczęła się u mnie choroba ZZSK, dzięki pomocy Pańskich lekarzy udało się spektakularnie zatrzymać u mnie chorobę. Mój dzisiejszy stan zdrowia najbardziej zawdzięczam Pani doktor n. med. Aleksandrze Kołczewskiej oraz Klinice Reumatologii i Chorób Wewnętrznych oddziału IIR gdzie kierownikiem kliniki jest dr hab. n. med. Mariusz Puszczewicz. W grudniu 2007 roku udało mi się wywalczyć leczenie biologiczne z pomocą adw. Bartłomieja Kuchty, Jakuba Góreckiego oraz Stowarzyszenia Chorych na ZZSK i Osób Ich Wspierających. Od tego czasu lekarze z oddziału IIR mogli mnie leczyć z dzisiejszymi efektami spowolnienia, wręcz zatrzymania choroby. Mam nadzieję, że doczekam się czasów, kiedy Ministerstwo Zdrowia zauważy osiągnięcia oddziału IIR i nagrodzi ich za to, że uchronili mnie jak i innych pacjentów przed inwalidztwem, cierpieniem i wielkim bólem. Z ostatnim pismem Pana dyrektora skierowanym do mnie myślę, że teraz będzie coraz lepiej. Chciałbym bardzo, żeby doszło do spotkania Stowarzyszenia Koła Wielkopolskiego z Panem dyrektorem oraz do współpracy z naszym Stowarzyszeniem. Rozumiem, że niektóre przepisy NFZ są dla pacjentów tylko przeszkodą do leczenia a szpital, żeby dostać pieniądze za leczenie musi je przestrzegać. Proszę o współpracę z naszym Stowarzyszeniem, żebyśmy mogli walczyć z bezdusznym NFZ. Mam nadzieję, że uda się w Pańskim szpitalu organizować spotkania comiesięczne Stowarzyszenia Koła, gdzie będą zaproszeni chorzy oraz lekarze z Pańskiego szpitala oraz z innych poznańskich szpitali. Pomoże to w poprawie leczenia oraz informowaniu pacjentów jak mogą walczyć z chorobą, lekarze będą mogli rozwiewać nasze wątpliwości co do leczenia chorób reumatycznych oraz poznać problemy chorych. W tym momencie Pańska placówka byłaby pionierem w poprawie standardów leczenia oraz wzorem do naśladowania dla innych placówek szpitalnych w Polsce. Informuję, że identyczna sytuacja jest w szpitalu Wrocławskim. Tam w odróżnieniu od Pana dyrektora szpital w ogóle nie odpowiada na pisma Stowarzyszenia, ignoruje na całej linii pacjenta a NFZ nic z tym nie robi.

Przy okazji, że wysyłam do informacji Zespołowi Koordynacyjnemu ds. Leczenia Biologicznego w Chorobach Reumatycznych i Rzecznikowi Praw Pacjenta pozwolę sobie napisać

parę słów do nich. Mam największy żal do Rzecznika Praw Pacjenta, już rok czasu informowany jest o danej sytuacji a w ogóle nie zajął stanowiska. Odnoszę wrażenie jakby ta instytucja była martwa. Rozumiem, że Pani Rzecznik Praw Pacjenta dopiero interesuje się sprawą, kiedy stanie się tragedia i ktoś umrze. Pamiętam to z ostatnich akcji w mediach. Tak samo mam żal do Zespołu Koordynacyjnego, który szkodzi pacjentom leczonym biologicznie. Jakim prawem decydują o moim leczeniu, a mój stan zdrowia analizuje bezduszny program komputerowy. Nie jestem jakimś symbolem choroby czy numerkiem w leczeniu biologicznym. Przypominam Zespołowi Koordynacyjnemu, że jestem istotą ludzką, która ma duszę, uczucia i rozum. Mam nadzieję, że doczekam czasów, kiedy mój lekarz prowadzący będzie sam decydował o moim leczeniu, kiedy wstrzymać, kontynuować lub zakończyć leczenie biologiczne. Teraz musi dużo czasu poświęcać, żeby wysyłać pisma do Zespołu Koordynacyjnego i czekać na odpowiedź. Dla mnie to jest chore, ludzie, którzy nigdy mnie nie widzieli decydują o moim dalszym leczeniu. Do tego pisma też dołączam przysięgę Hipokratesa, żeby Zespół Koordynacyjny przypomniał sobie co kilkanaście, kilkadziesiąt lat temu przysięgali. Żądam od nich, żeby zaczęli pracować zgodnie z przysięgą Hipokratesa oraz etyką lekarską. W najbliższym czasie wyślę pismo ze skargą na Rzecznika Praw Pacjenta oraz Zespół Koordynacyjny ds. Leczenia Biologicznego w Chorobach Reumatycznych do Rzecznika Praw Obywatelskich. W moim przypadku jak i wielu pacjentów w Polsce są łamane prawa obywatelskie. Będę też prosił o dymisję Rzecznika Praw Pacjenta jak i o rozwiązanie Zespołu Koordynacyjnego ds. Leczenia Biologicznego w Chorobach Reumatycznych.

Do pisma dołączam również plakat informujący pacjentów o możliwości dostania leczenia do 3 miesięcy do domu. Dla mnie co miesięczna hospitalizacja, każdego pacjenta tylko po to, żeby dostać leczenie biologiczne jest marnowaniem pieniędzy publicznych, których i tak jest mało. Mam nadzieję, że w Pańskim szpitalu nie będzie problemu z rozwieszeniem tego plakatu w Izbie Przyjęć, poczekalni na parterze do wizyty lekarza w pokoju biologicznym, na II piętrze oddziału IIR oraz w Klinice Reumatologii i Rehabilitacji, gdzie kierownikiem jest Konsultant Wojewódzki prof. dr hab. n. med. Włodzimierz Samborski. Jeżeli wystąpią jakiegokolwiek problemy zostanie Pan dyrektor o tym fakcie poinformowany oraz podam imię i nazwisko Pańskiego pracownika, który utrudniał rozwieszenie plakatu.

Kolejny termin przyjęcia leków biologicznych to 29 maja 2013 roku. W tym dniu będę (tak jak podczas dwóch ostatnich wizyt) żądał łóżko w ramach mojego protestu przeciwko marnowaniu pieniędzy na jednodniowe hospitalizacje. Tylko w taki sposób mogę walczyć z bezsensownymi przepisami NFZ, gdzie moja walka przynosi jakiegokolwiek efekty. Walczę o to, żeby każdy chory na ZZSK miał równą szansę na prawidłowe leczenie, tak jak było to w moim przypadku.

Jest to akcja informacyjna na skalę całej Polski, żeby pacjenci poznali swoje prawa, mam nadzieję, że Pan dyrektor mi w tym pomoże.

Z wyrazami szacunku:

Załączniki:

- 1) Przysięga Hipokratesa
- 2) Plakat

Do wiadomości :

- 1) Rzecznik Praw Pacjenta; ul. Młynarska 46, 01-171 Warszawa;
- 2) adw. Bartłomiej Kuchta – Pełnomocnik Stowarzyszenia; ul. Sądowa 4, 50-046 Wrocław;
- 3) Zespół Koordynacyjny ds. Leczenia Biologicznego w Chorobach Reumatycznych; ul. Spartańska 1, 02-637 Warszawa;
- 4) Ministerstwo Zdrowia; ul. Miodowa 15, 00-952 Warszawa;
- 5) Narodowy Fundusz Zdrowia Centrala; ul. Grójecka 186, 02-390 Warszawa.